

Tak... tak to ja – Obywatel G.C.

W końcu powiem ci co myślę
Tak prosto w twarz
Kiedy cię widzę to się wstydzę,
Że ciągle nosi ciebie świat

I wiedz że,
Że teraz znam
Znam każdą odpowiedź
No powiedz coś

Na wszystko
Na wszystko
Mam odpowiedź ostrą
I nie uciekniesz teraz mi
Zakrywasz twarz przed ciosem
I robisz milion głupich min

Poczekaj, poczekaj no
Już ja cię urządzę
Powtarzasz to,
To wszystko co robię
Już mam cię dość
Tych oczu pustych
Poczekaj zaraz zbiję lustro - tak tak

Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Dopiero teraz,
gdy nie słyszy nikt
Bądź spokojny - w domu jesteś sam
Do wanny wlałeś ciepłą wodę i

Ogłaszasz w lustrze,
że chcesz zmienić świat

Ja wiem, że - trochę się starasz
Lecz powiedz mi
Ile przed lustrem - spędziłeś dni?

Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Już nawet ja,
Ja ci nie wierzę
Uspokój się
Schowaj ten język
No dobrze - wiem,
Że się starałeś
Uspokój się
Wczoraj nie spałeś

Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze
to niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Tak tak
Tak tak
Tak tak
Tak tak
Tak tak
Tak tak
Tak taaaaaak





Słowa: Grzegorz Ciechowski
Muzyka: Grzegorz Ciechowski